

NASZYM CELEM WOLNA III RZECZYPOSPOLITA

ZAPORA



PISMO KONFEDERACJI POLSKI NIEPODLEGŁEJ
OKRĘG BIELSKO-BIAŁA NR 1/2 CENA 60 zł

Drodzy Czytelnicy !!!

Oddajemy w wasze ręce pierwszy numer "Zapory", gazety Konfederacji Polski Niepodległej okręgu bielsko-bialskiego. Liczymy na życzliwe przyjęcie nas i naszej gazety na Podbeskidziu. Prosząc o wszelką pomoc, mamy nadzieję, że wielu z Was zasili nasze szeregi, przyłączając się do walki o wspólny cel - o NIEPODLEGŁOŚĆ.

Redakcja

1 września 1979 r. przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie została odczytana deklaracja założycielska Konfederacji Polski Niepodległej. Wcześniej, w styczniu 1979 r. powołano Kierownictwo Akcji Bieżącej - ciało, którego zadaniem było przygotowanie prężnej struktury dla mającej powstać partii. Deklarację założycielską podpisało 50 osób pochodzących z różnych środowisk społecznych, wyznających niejednokrotnie odmienne w wielu kwestiach przekonania. Jednak KPN, już poprzez przyjęcie formy konfederacji, nastawiona była na zrzeszanie w swych szeregach ludzi o różnym światopoglądzie, ideologii oraz poglądach społeczno-politycznych. Wspólnym elementem spajającym było przekonanie, że najważniejszym nadrzędnym celem jest odbudowa niepodległej, suwerennej i wolnej Polski. Niepodległa III RP byłaby następczynią I RP i kontynuatorką II RP. Cel ten zostanie osiągnięty, gdy Sejm Konstytucyjny, wybrany w wolnych wyborach proklamuje odrodzenie niepodległej Rzeczypospolitej potwierdzając obowiązywanie Konstytucji Kwietniowej z ewentualnymi poprawkami albo uchwalając nową Konstytucję.

W niepodległym państwie polskim podstawowym podmiotem będzie człowiek, konkretna osoba ludzka, a nie abstrakcyjna ludzkość, jakaś klasa, czy też inna elitarna grupa ludzi. Jedynym więc suwerenem państwa będzie naród. Spowoduje to, że ośrodek podejmowania wszelkich decyzji znajdował się będzie wewnątrz państwa, a nie poza jego granicami. Wyłonione w demokratyczny sposób państwo będzie podstawą, na której realizować się będą mogły potrzeby i aspiracje społeczne. Filary niepodległości stanowiąc mają pewne niezbywalne prawa, przysługujące każdemu obywatelowi: wolność sumienia, wyznania, słowa, druku, zgromadzeń, równość wobec prawa, prawo do własnego państwa, prawo do powoływania wszelkich partii, związków i zrzeszeń oraz swoboda ich funkcjonowania, itd. Jedynie naród może decydować o ustroju własnego państwa, sposobie wybierania władz, o stosunkach z innymi państwami. Na respektowaniu powyższych zasad KPN chce oprzeć zarówno stosunki wewnętrzne jak i zewnętrzne.

Główne tezy programu działania KPN zostały zawarte w rozprawie "Rewolucja bez rewolucji" Leszka Moczulskiego. Opublikowana po raz pierwszy w czerwcu 1979 r. "Rewolucja bez rewolucji" jest niewątpliwie najbardziej dojrzałą i rozwiniętą koncepcją polityczną, jaka narodziła się w powojennej Polsce. Praktyczną wartość tej rozprawy wykazała historia. W "Rewolucji bez rewolucji" Leszek Moczulski wskazywał m.in. możliwości, kierunki i formy wybuchu społecznego oraz sposoby jakimi władza będzie się przed nimi bronić. Wydarzenia lat 1980-1981 całkowicie potwierdziły słuszność założeń i toku wnioskowania Leszka Moczulskiego.

Świadczy to o pozostałej części zarysowanych tez jako o pełnowartościowym, możliwym do realizacji programie.

W rozprawie swej Leszek Moczulski rezygnuje z koncepcji walki zbrojnej jako głównej formy działania prowadzącego do niepodległości. Formie tej przeciwstawia drogę bezkrwawej walki politycznej-rewolucji bez skutków rewolucyjnych, tj. ofiar, nieszczęść i zniszczeń.

Drogi między punktem wyjścia, w którym znalazło się polskie społeczeństwo, a punktem osiągnięcia niepodległości, nie da się przebyć za jednym razem. Dlatego została ona podzielona na trzy zasadnicze odcinki, określane mianem horyzontów.

Pierwszy horyzont-to organizacja społeczeństwa według kryteriów społecznych, zawodowych, środowiskowych. Najbardziej naturalną i masową organizacją społeczną w PRL jest związek zawodowy. Ten pierwszy etap został już osiągnięty przez relegalizację "Solidarności" i odbudowę jej struktur.

Drugi horyzont-to organizacja społeczeństwa według kryteriów politycznych. Nastąpi to w drodze tworzenia się partii, stronnictw i innych ugrupowań politycznych, które powinny uzyskać możliwość nieskrępowanego działania.

Wymaga to wprowadzenia reprezentantów opozycji politycznej do organów przedstawicielskich PRL-głównie do Sejmu. Horyzont ten można sprowadzić do jednego czynnika, jakim są wolne wybory. KPN uzna tylko takie wybory za wolne, które spełniają będą kilka warunków: powszechność, równość, wolność, bezpośredniość i tajność.

Trzeci horyzont-to organizacja społeczeństwa w państwie. Obok skostniałego, totalitarnego systemu pojawiać się będą demokratyczne, niezależne instytucje, stanowiące kompletny system samozarządzania się społeczeństwa. Uwieńczeniem tego etapu będzie zastąpienie starego systemu nowym oraz inauguracja III Rzeczypospolitej.

W swoich praktycznych działaniach KPN opiera się na czterech podstawowych zasadach. Są to:

- zasada walki politycznej-dążąc do osiągnięcia założonych celów KPN stosuje zróżnicowane metody walki politycznej; partia jest w stanie działać jako narzędzie rewolucji lub jako ośrodek opozycji politycznej, parlamentarnej.
- zasada niestosowania przemocy-uznając priorytet moralności nad polityką, KPN wstrzymuje się od stosowania przemocy ze względów etycznych wyznaczonych ideologią Kościoła. Przyjęcie tej zasady nie oznacza jednak rezygnacji z konfrontacyjności (co wiąże się ściśle z pierwszą zasadą). Za dopuszczalne i konieczne KPN uważa rozmaite masowe formy wystąpień społecznych, jak demonstracje, strajki, bojkot, bierny opór itd.
- zasada jawności-KPN jest pierwszą od 1947 r. niezależną od władz i jawną partią polityczną, tj. jej istnienie, cel i program są publicznie głoszone. Tocząc walkę o świadomość społeczeństwa nie można trwać w podziemiu, ale stwarzać powszechnie widome fakty. Poprzez jawne działanie KPN ma możliwość dotarcia do szerokich rzesz społeczeństwa, a zarazem utrudnia przeciwnikowi stosowanie represji.
- zasada działania zgodnie z prawem-KPN została utworzona na mocy wyraźnego uprawnienia zawartego w Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych, zaś jako partia polityczna KPN nie podlega rejestracji ani nadzorowi ze strony jakichkolwiek czynników. Choć KPN nie uznaje założeń ideowo-politycznych konstytucyjnego porządku PRL, stosuje się do jego norm formalnych. Dążąc do zmiany ustroju, KPN posługuje się obowiązującymi przepisami prawnymi, wykorzystując tkwiące w nich możliwości.

Struktura wewnętrzna Konfederacji: przewodniczącym jest Leszek Moczulski, który stoi na czele Rady Politycznej KPN; Rada Polityczna po trzecim Kongresie (luty/marzec 1989) liczy dwanaście osób. Kraj podzielony jest na obszary (obszar= jedno lub kilka województw), a te z kolei na okręgi (okręg = zazwyczaj miasto):

Nadchodzący czas, jakże ważkich dla Polski rozstrzygnięć, wykaże w jakim stopniu KPN jest do nich przygotowana i na ile może na nie wpłynąć. Niezależnie jednak od tego, czy najbliższe miesiące przyniosą nam sukcesy, czy też klęski, mając świadomość pełnienia służebnej roli wobec narodu, nie zawróćmy z raz obranej drogi i swą działalność będziemy prowadzić dalej, aż do zwycięskiego końca. Aby Polacy odważyli się zwyciężać muszą się najpierw zorganizować, słabość jednostek przekształcając w siłę wspólnoty. Trzeba odżucić uboczne względy, pozostawić za sobą drobne zamiary i ambicje.

Jest jeden cel - NIEPODLEGŁOŚĆ -i jemu trzeba poświęcić wszystkie siły. Zmiany przybliżają nieuchronnie chwilę, kiedy od samych Polaków zależy będzie realizowanie słów Ojca Świętego: "Nie ma Europy sprawiedliwej bez Polski Niepodległej.

PROGRAM SANACJI GOSPODARKI NARODOWEJ

Gospodarka nie jest celem samym w sobie. Jej jedyną uzasadnioną racją bytu jest zaspakajanie potrzeb społecznych. System gospodarczy PRL oparty jest na całkowicie odmiennym założeniu: celem gospodarki ma być dostarczanie środków dla uzurpatorskiej władzy.

Głównymi przyczynami, powodującymi, że gospodarka polska nie może wyrwać się z upadku i prowadzącymi ją do ostatecznej katastrofy są wydatki przewyższające dochód narodowy oraz absurdalnie niskie zarobki. Nadmierne wydatki państwa mają pewne charakterystyczne składniki stałe. Od blisko pół wieku Polska musi przeznaczać znaczną część dochodu narodowego na haracz płacony pod różnymi postaciami ZSRR. Oblicza się, że okresowo sięgał on jednej trzeciej dochodu narodowego (w latach 1980-1985 wynosił około 6 mld. dolarów rocznie). Inna, także znaczna część dochodu odprowadzana jest na siły trzymające Polaków w zniewoleniu, tj. na SB, MO, ZOMO, aparaty partyjne, propagandę i cenzurę.

Rozmija się z celem produkcja towarów, które nie są kupowane.

W oparciu o wyżej zarysowane przesłanki Konfederacja Polski Niepodległej przedstawia społeczeństwu swój program gospodarczy.

Należy natychmiast przerwać rabunkową gospodarkę i eksploatację kraju. Wymaga to likwidacji deficytu, spowodowanego nadwyżką wydatków nad dochodami, oraz powstrzymania wszelkich szkodliwych ekonomicznie form pokrywania niedoborów państwa, zwłaszcza drogą inflacji. W tym celu trzeba: wprowadzić wymiennalność złotówki, całkowicie zreformować stosunki płatnicze i handel zagraniczny. Należy zlikwidować ostatecznie monopol państwowy w handlu zagranicznym i depuścić do obrotu międzynarodowego wszystkie podmioty gospodarcze na równych zasadach. Radykalnie obniżyć wydatki państwa -

- w pierwszym etapie o 50%, a w drugim do poziomu wynikającego z możliwości gospodarczych i społecznych kraju. Usunąć wszystkie formalne i faktyczne ograniczenia w inicjowaniu i prowadzeniu działalności gospodarczej. Należy:
- zrównać w prawach wszystkie sektory: państwowy, spółdzielczy, prywatny;
- znieść wszelkie przydziały środków produkcji w rolnictwie;
- wprowadzić pełną swobodę i znieść podatki dla prywatnych producentów materiałów budowlanych, oraz rozwinąć akcję kredytową na rzecz prywatnego budownictwa mieszkaniowego;
- zwiększyć wydatki na oświatę, naukę, opiekę zdrowia i ochronę środowiska;
- dokonać realizacji płac w taki sposób, aby udział wynagrodzeń w kosztach wytwarzania dochodu narodowego wzrósł z obecnych ok. 10% do 20-22%;
- powołać Bank Gospodarstwa Krajowego, którego podstawowym zadaniem byłaby działalność kredytowa mająca na celu regulację mechanizmów ekonomicznych;
- znieść podział na sektory gospodarcze, a wszystkie przedsiębiorstwa bez względu na właściciela podlegać mają identycznym przepisom i traktowaniu;
- dopuścić do wolnego obrotu ziemią, nieruchomościami, środkami produkcji, kapitałami i akcjami;
- zabronić tworzenia wszelkiego rodzaju monopolów i karteli;

W toku dalszej ewolucji należy dążyć do stopniowej reprivatyzacji przedsiębiorstw narodowych, głównie na drodze przekształcania ich w spółki akcyjne (rozsprzedaż akcji), należy umożliwić pracownikom danego zakładu zakup akcji na dogodnych warunkach ratalnych.

Część funduszy uzyskiwanych ze sprzedaży akcji powinna być kierowana na stanie kredyty przeznaczone na zakładanie i rozwój przedsiębiorstw produkcyjnych i usługowych, oraz gospodarstw rolnych i hodowlanych.

Wzrost produkcji rynkowej, wzrost zatrudnienia w sferze produkcyjnej i wzrost wynagrodzeń za pracę wiążą się bardzo ściśle ze wzrostem popytu.

Powyżej zamieszczony zarys programu politycznego i gospodarczego to jedynie niedoskonała synteza i skrót myśli politycznej Konfederacji. Tak zaprezentowane streszczenie pozwoli Państwu zapoznać się jedynie z ogólnym kierunkiem programu politycznego, a tym bardziej gospodarczego.

Nasz komentarz

Jest dobrze. "Oni" się cofają, a z kolei inni "oni" zastanawiają się co z tym zrobić. Trzeci "oni" mogą to wprawdzie wykorzystać i porozumieć się z "onymi" pierwszymi. Tamci także pójdą na kompromis, "oni" drudzy wyjadą. Wówczas "owamci" się uaktywnią - i sędziami będziemy MY.

Krzysztof "król"

"OBYWATEL ZAJĄC" (przedruk z "Z Podniesioną Głową", nr 3/1989)

Kim jest obywatel zając? Jest człowiekiem o nieokreślonym wieku i zawodzie. Raczej mieszkańcem Warszawy niż Krakowa czy Gdańska. Pracuje lub uczy się. W wolnej chwili czyta "Express Wieczorny" lub ogląda telewizję. Do partii nie należy. Wiecznie narzeka: że mu śle, że drogo, kolejki, tłok w autobusach, że w pracy go oszukali, a dla dziecka zabrakło miejsca w przedszkolu. Czasem zajmuje się "polityką" - dyskutuje odważnie w gronie rodzinnym, jaki to ten rząd zły, a jaki system wredny i jakich to my czasów niedobrych dożyliśmy. Ale trudno, urodziliśmy się garbaci i nie na to nie możemy poradzić. Obywatel zając jest "patriotą". wie, co to "Solidarność", słyszał o KPN, zna parę dat z naszej najnowszej historii, ale 8 marca kojarzy mu się już tylko z Dniem Kobiet. Do strajku obywatel zając się nie przyłączy, bo może stracić premię, nie dostać awansu albo wczasów w Międzyzdrojach. Ulotki na ulicy nie podniesie, bo może ktoś to zobaczyć. W manifestacji czy wiecu udziału nie weźmie, a jeśli już się zdarzy, że akurat w telewizji nie będzie żadnego ciekawego filmu i na jakąś manifestację przyjdzie, to stanie sobie cichutko z boku, na chodniczku, a zobaczywszy więcej niż pięciu milicjantów na raz, rozejrzy się bojaźliwie i czmychnie w najbliższą boczną uliczkę. Będzie później taki obywatel opowiadał rodzinie i zaufanym kolegom w pracy, jak to brał udział w manifestacji, jak to spełnił swój patriotyczny obowiązek, naoglądał się transparentów i jak to on w przyszłym roku też się na taką manifestację wybierze.

Obywatelu! Straszny z ciebie zając! A im właśnie o to chodzi. Oni się z tego cieszą. Oni lubią takich obywateli, najlepiej całe 38 milionów. Takich, co to się nie wychylą, nie podniosą głowy, nie upomną się o swoje, o nasze wspólne prawa, o naszą przyszłość.

Obywatelu! Chcesz przez całe życie z pyszczkiem przy ziemi tkwić pod miedzą i czekać aż ktoś ci łaskawie rzuci kawałek marchewki?

Zrzuć z siebie skórę zająca. Wyprostuj się. To nieprawda, że urodziłeś się garbaty. To oni przez cały czas usiłowali i usiłują ci to wmówić. Nie wierz im. Czy nie widzisz, że cały czas cię perfidnie okłamują, poniżają i kpią z ciebie. Dopóki tego nie zrozumiesz i nie podniesiesz głowy, nie będziesz godny miana prawdziwego człowieka i prawdziwego Polaka. Nie zapominaj, że twoi przodkowie to żołnierze Kościuszki, Langiewicza, "Ponurego", Strzelcy z 1914 roku, dzielni chłopcy spod Arsenału (26 marca - rocznica odbicia "Rudego"), żołnierze Powstańczej Warszawy. Bądź odważny i uwierz w siebie. Pokonaj strach i swoje własne wygodnictwo. I zacznij liczyć. Ilu jest wśród nas ludzi odważnych, gotowych do protestu i do walki o wolność i o godność. A ilu może być? Dzięki tobie o jednego więcej, jutro o stu, pojutrze o milion. A oni się tego najbardziej boją. Bo kiedy pęknie w nas bariera strachu, na nic będą milicyjne pałki i czołgi. Pokonamy ich naszą determinacją i naszą liczbą. Zwycięzimy.... ALE.... najpierw zrzuć zajęcą skórę.

AMADEUSZ

Dziękujemy: Markowi za druk, kolporterom za sprzedaż, Przemkowi za taśmy, Stasiowi za papier

"ZAPORA" - PISMO KONFEDERACJI POLSKI NIEPODLEGŁEJ
Redaguje zespół

4